

Barbara Szczepańska

Licencjonowanie zasobów elektronicznych w bibliotekach

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 3/3, 75-83

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



BARBARA SZCZEPAŃSKA
Hogan Lovells (Warszawa) LLP Odział w Polsce – Biblioteka

LICENCJONOWANIE ZASOBÓW ELEKTRONICZNYCH W BIBLIOTEKACH

Elektroniczne zasoby bibliotek

Już od wielu lat zasoby elektroniczne gromadzone i udostępniane w bibliotekach traktowane są jako materiały o nie mniejszym znaczeniu niż zbiory tradycyjne. E-zbiory, które stale ewoluują zarówno pod względem formy prezentacji danych, sposobu dostępu jak i zakresu tematycznego, łączy bezsprzecznie jedna wspólna cecha – konieczność zawarcia licencji na ich użytkowanie.

Z licencjonowaniem mamy do czynienia, gdy kupujemy usługę dostępu do: elektronicznych baz danych, utworów w formie elektronicznej (e-czasopisma, e-książki), nabywamy programy komputerowe na określonej licencji, licencjonujemy (jako licencjodawcy i licencjobiorcy) zasoby bibliotek cyfrowych i repozytoriów.

Umowy w prawie autorskim

Całość zagadnień związanych z zawieraniem umów odnoszących się do prawa autorskiego zawiera rozdział 5. Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [Ustawa, 2006], regulujący przejście autorskich praw majątkowych, czyli wszelkie sytuacje kiedy prawa majątkowe przechodzą z twórcy na inny podmiot. Na gruncie prawa autorskiego przejście praw majątkowych może odbyć się na podstawie dziedziczenia, umowy o przeniesienie praw (umowa przenosząca) bądź umowy o korzystanie z utworu (umowa licencyjna). Dokonując przeniesienia praw

majątkowych na inny podmiot, twórca przekazuje mu pełnię praw do dysponowania dziełem na polach eksploatacji, które zostały wymienione w umowie. Oznacza to, że od tego momentu twórca nie ma prawa dysponowania swoim utworem na polach eksploatacji (np. druk, Internet), do których prawo przekazał innym podmiotom. Warto podkreślić, że ten typ umów nie ma zastosowania przy nabywaniu źródeł elektronicznych, do których stosuje się umowy licencyjne. Licencja to umowa, która zezwala na odpłatne korzystanie z określonych dóbr niematerialnych w oznaczonym zakresie oraz czasie.

Umowa licencyjna regulowana jest w art. 65–68 ustawy o prawie autorskim:

Art. 65. W braku wyraźnego postanowienia o przeniesieniu prawa, uważa się, że twórca udzielił licencji.

Art. 66. 1. Umowa licencyjna uprawnia do korzystania z utworu w okresie pięciu lat na terytorium państwa, w którym licencjobiorca ma swoją siedzibę, chyba że w umowie postanowiono inaczej.

2. Po upływie terminu, o którym mowa w ust. 1, prawo uzyskane na podstawie umowy licencyjnej wygasa.

Art. 67. 1. Twórca może udzielić upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania.

2. Jeżeli umowa nie zastrzeżę wyłączności korzystania z utworu w określony sposób (licencja wyłączna), udzielenie licencji nie ogranicza udzielenia przez twórcę upoważnienia innym osobom do korzystania z utworu na tym samym polu eksploatacji (licencja niewyłączna).

3. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, licencjobiorca nie może upoważnić innej osoby do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji.

4. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, uprawniony z licencji wyłącznej może dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych, w zakresie objętym umową licencyjną.

5. Umowa licencyjna wyłączna wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Art. 68. 1. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, a licencji udzielono na czas nieoznaczony, twórca może ją wypowiedzieć z zachowaniem terminów umownych, a w ich braku na rok naprzód, na koniec roku kalendarzowego.

2. Licencję udzieloną na okres dłuższy niż pięć lat uważa się, po upływie tego terminu, za udzieloną na czas nieoznaczony.

W treści samej umowy musi być zapisane, czy jest to umowa przenosząca prawa, czy też licencyjna. Każda niejasność w tym zakresie będzie interpretowana tak, jakby umowa była zawarta jako licencyjna.

Licencji udziela się na pięć lat, chyba, że umowa stanowi inaczej. Jeśli licencja udzielona jest na czas nieoznaczony, wówczas można ją w każdej chwili wypowiedzieć z zachowaniem terminów umownych. Jeśli takie terminy nie zostały zawarte w umowie, umowę licencyjną wypowiadamy na rok naprzód na koniec roku kalendarzowego (art. 68 pkt 1). Licencji wyłącznej, udzielonej na czas oznaczony nie można wypowiedzieć przed upływem terminu, chyba że zajdą szczególne przyczyny, które będą zastrzeżone w umowie licencyjnej. Przykładowo jeśli zawartość lub jakość przedmiotu licencji ulegnie pogorszeniu i mimo wezwań ze strony licencjobiorcy nie zostanie poprawiona.

Ustawa reguluje także zasady udzielania sublicencji (art. 67 pkt 3). Sublicencja czy podlicencja jest to upoważnienie do dalszego licencjonowania danego utworu. Można bowiem zastrzec w umowie licencyjnej, iż licencjobiorca będzie miał uprawnienie do dalszego licencjonowania, czyli udzielenia upoważnienia do korzystania z utworu innemu podmiotowi. Zezwolenie na udzielenie sublicencji musi być w umowie wyraźnie zastrzeżone.

Ustawa wprowadza dwa rodzaje licencji: wyłączne (wymagają umowy pisemnej) – licencjodawca zobowiązuje się do nieudzielania licencji na dany „produkt” innym podmiotom na objętym umową polu eksploatacji oraz nie wyłączne (nie wymagają umowy pisemnej) – licencjodawca ma prawo do licencjonowania danego „produktu” innym podmiotom na tych samych polach eksploatacji.

Podkreślić należy, że licencja ma charakter wyłączny tylko jeśli zostanie to określone w umowie. W braku takiego zapisu udzielona licencja jest licencją niewyłączną, czyli taką, z której będzie wynikać, że inne podmioty mogą również korzystać z danego produktu na tych samych polach eksploatacji.

Licencja niewyłączna, jako najmniej ograniczająca producenta, jest najczęściej stosowana w obrocie, również przez producentów zasobów elektronicznych. Zawierana jest zwykle na czas określony i zawsze w formie pisemnej. Aby w pełni zabezpieczyć prawa użytkowników, bibliotekarze powinni zadbać o to, aby w umowach licencyjnych na źródła elektroniczne znalazły się możliwie jasno sprecyzowane zapisy regulujące dostęp i sposób wykorzystania treści dostępnych w e-źródłach. Poniżej zaprezentowane zostaną zapisy wymagające uzgodnienia w umowie licencyjnej.

Umowa licencyjna powinna zawierać: zdefiniowanie użytkowników (studenci dzienni, zaoczeni, zdalni, podyplomowi, pracownicy naukowcy, personel, osoby współpracujące z instytucją, niezależni badacze, użytkownicy jednodniowi, przypadkowi, zarejestrowani i nie zarejestrowani); szczególne uprawnienia dla osób niepełnosprawnych; określenie lokalizacji i dostęp zdalny (np. budynki bibliotek, wydziały i biblioteki wydziałowe, akademiki, oddziały zamiejscowe); liczbę stanowisk, równoczesnychostępów; zakres wykonywania kopii, wydruków, zapisywania plików na dysku; wymianę międzybiblioteczną (fax, poczta, e-mail); zezwolenie na „wysyłanie w celach niehandlowej wymiany informacji naukowych”; moż-

liwość tworzenia pakietów szkoleniowych; prawo do archiwizacji, najlepiej wieczyste, lub stały dostęp do kolekcji po upływie licencji (na warunkach jakie obowiązywały podczas trwania licencji, najlepiej bez dodatkowych opłat); zasady korzystania z zasobów przy likwidacji, upadłości lub przejęcia dostawcy przez inne podmioty.

Warto zadbać o to, aby następujące ustalenia również zostały ujęte w umowie: język umowy (właściwy dla licencjobiorcy), wybór prawa (właściwe dla licencjobiorcy, a nie licencjodawcy), cena (powinna zawierać całość opłat i powinny one być wyszczególnione), dane użytkowników (poszanowanie prywatności użytkowników), standardy udostępniania danych (dostępne w kilku standardowych formatach), serwis (zobowiązanie dostawcy do 24 godzinnej obsługi i stałego dostępu do serwisu, wszelkie zaplanowane przerwy powinny być odpowiednio wcześniej anonsowane), stabilność zawartości (dostawca powinien gwarantować stabilność zawartości, nieusuwanie żadnych fragmentów i źródeł), odpowiedzialność za naruszenia prawa przez użytkowników (biblioteka nie powinna ponosić żadnej odpowiedzialności za naruszenie warunków licencji przez użytkowników końcowych), jawność umowy (warunki licencji powinny być jawne).

Licencje celofanowe

Co do zasady, umowa licencyjna jest podpisywana przez dwie strony, choć są też licencje zawierane online oraz umowy dorozumiane, które dostarczane są z towarami i obowiązują po wykonaniu pewnej czynności przez kupującego. W tej kategorii umów mieszczą się tzw. licencje celofanowe, zwane również „najpierw płać – potem czytaj”. Ich „nazwa pochodzi od celofanu, w który opakowane są pudełka z nośnikami oprogramowania” [Wiliczkiewicz, 2005]. Umowy te pojawiły się wraz z nasileniem sprzedaży programów komputerowych. Skala obrotu tego rodzaju produktami niejako wymusiła pojawienie się takiego modelu umowy, który nie wymagałby bezpośredniego kontaktu licencjodawcy z licencjobiorcą. Pierwotnie umową celofanową (*shrink wrap*) nazywano jedynie te umowy, które traktowały zerwanie opakowania jako akceptację warunków umowy (zwykle warunki, a przynajmniej ich część, były przedstawione na opakowaniu). Wraz z rozwojem technologii termin umowy celofanowe został poszerzony o umowy *click wrap* (kliknięcie w ikonę „zgadzam się”, a następnie przejście do produktu) oraz umowy *browse-wrap*, *web wrap* – odniesienie do strony internetowej, gdzie znajdują się warunki licencyjne.

Przykładowe warunki licencji na „uprawnione wykorzystanie”

W Polsce działa kilkanaście konsorcjów pośredniczących w dostępie do informacji elektronicznej oraz dwa główne ośrodki koordynujące zakupy

konsorcjalne: Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM) w ramach Biblioteki Wirtualnej Nauki oraz Poznańska Fundacja Bibliotek Naukowych (PFBN) reprezentująca w Polsce fundację eIFL (jej celem jest pomoc bibliotekarzom z krajów rozwijających się w udostępnianiu informacji elektronicznej). ICM udostępnia online wyciągi z zasad korzystania z baz Elseviera, Springera i Web of Knowledge, natomiast PFBN zasady użytkowania serwisu EBSCO.

Analizując trzy wyciągi z umów licencyjnych, które udostępnia na swojej stronie online ICM zauważymy, że są między nimi pewne różnice. Jeśli skupimy się tylko i wyłącznie na możliwościach pracy z tekstem, jakie ma użytkownik, to zauważymy, że zarówno Web of Knowledge jak i Elsevier zezwala na kopiowanie i drukowanie treści, ale tylko „w uzasadnionej ilości”:

Web of Knowledge: „Dostęp, pobieranie i/lub drukowanie uzasadnionych ilości swojej Treści (lecz nie wszystkich lub zasadniczo wszystkich rekordów) zgodnie z uzasadnionymi potrzebami do własnych prac i do wewnętrznych celów służbowych Klienta”.

Elsevier: „Drukować i ściągać uzasadnioną liczbę artykułów, abstraktów, zapisów lub części rozdziałów Produktów”.

Co oznacza „uzasadniona ilość” nie jest wyjaśnione. W obydwu umowach licencyjnych nie wprowadza się żadnych innych ograniczeń w kopiowaniu. Springer jest bardziej precyzyjny, ponieważ operuje pojęciami: poszczególne artykuły i/lub rozdziały z książek. Springer: „Licencjonodawca zezwala Upoważnionym Użytkownikom przeglądać, wyszukiwać, pobierać, wyświetlać, ściągać, drukować i archiwizować poszczególne artykuły lub rozdziały książek do celów badań naukowych, celów edukacyjnych i osobistego użytku, o ile takie użytkowanie nie będzie naruszać międzynarodowych praw autorskich”.

Najmniej precyzyjne warunki zawiera Umowa dostępu online EBSCO Publishing, która posługuje się pojęciem „ograniczonej ilości”. EBSCO Publishing: „klient i uprawnieni użytkownicy mogą pobierać lub drukować ograniczoną ilość opisów, streszczeń oraz pełnych tekstów lub ich części pod warunkiem, że informacje takie wykorzystane zostaną zgodnie z prawami autorskimi”.

Dodatkowo, EBSCO Publishing wprowadza bardzo niekorzystny zapis, który obliuguje „klientów i uprawnionych użytkowników do przestrzegania przepisów amerykańskiej ustawy o prawach autorskich z 1976 roku oraz wszelkich zastrzeżeń umownych, ograniczeń praw autorskich i innych ograniczeń wprowadzonych przez wydawców i określonych w bazach danych lub usługach”. Taki zapis nie powinien zostać zaakceptowany przez polskich bibliotekarzy. Dla porównania, korzystający z platformy Ebrary, mogą jedynie „wydrukować z każdej przeglądanej książki do 40 stron – 2 razy po 20 stron w jednej sesji”.

Najbardziej ogólne i przyjazne użytkownikowi w tym zakresie zapisy posiada Emerald. Rezultaty poszukiwań można m.in. przeglądać w formacie HTML lub PDF, pobrać i zapisać na własnym komputerze (format PDF), wydrukować na własne potrzeby, wysłać na adres e-mail do innych osób.

Przystępując do umowy licencyjnej, zgadzamy się na zapisy, które często są dla nas niekorzystne bądź na tyle nieprecyzyjne, że nie wiadomo jak je interpretować. Z drugiej strony przykład warunków, jakie w zakresie wykorzystania zaproponował Emerald, pozwala sądzić, że jasne, precyzyjne i korzystne dla użytkownika zapisy mogą być stosowane i zależą zarówno od dobrej woli licencjodawcy jak i umiejętności negocjacyjnych licencjobiorcy.

Wytyczne i zalecenia organizacji bibliotekarskich

Organizacje bibliotekarskie i działające na rzecz bibliotekarzy podjęły się przygotowania wytycznych w zakresie zawierania umów licencyjnych.

W 1998 roku EBLIDA w ramach europejskiego programu ECUP+ (Europejska Platforma Użytkowników Prawa Autorskiego) przygotowała poradnik licencjonowania zasobów cyfrowych *Licensing Digital Resources. How to avoid legal pitfalls* (Licencjonowanie źródeł cyfrowych; jak unikać pułapek prawnych), który promowała podczas serii warsztatów w całej Europie. Poradnik został przetłumaczony na język polski i opublikowany w „Biuletynie Porozumienia Biblioteka z Horyzontem” [Giavarra, 1998]. Drugie, angielskojęzyczne wydanie tego poradnika ukazało się w 2001 roku [Giavarra, 2001]. Poradnik bardzo dokładnie, paragraf po paragrafie, objaśnia typową umowę licencyjną. Szczególnie ważne są uwagi dotyczące zapisów, których należy unikać podpisując umowę. Autorzy przestrzegają przed zapisami „o rozsądnych i wszelkich staraniach” (ze względu na niejednoznaczność terminów), a także zawierających klauzulę o poufności czy też zakaz rezygnacji z prenumeraty wersji papierowych materiałów dostępnych w formie elektronicznej. Opracowanie kończy lista klauzul, które dyskwalifikują umowę licencyjną. Poradnik jest bardzo pomocny przy analizie umowy licencyjnej, a dzięki klarownej treści może być wykorzystywany również przez bibliotekarzy nie mających dużej wiedzy o prawie autorskim.

Zasady zawierania umów licencyjnych przyjęte przez IFLA

W marcu 2001 roku IFLA przyjęła zasady zawierania umów licencyjnych [Zasady, 2002]. W dokumencie podkreśla się, że umowa licencyjna powinna być negocjowana, biblioteka czy też konsorcjum bibliotek powinny mieć udział w kształtowaniu ostatecznej wersji umowy. W żadnym razie nie powinno się podpisywać umowy bez jej dopasowania do potrzeb użytkowników danej biblioteki. Dodatkowo, IFLA zdecydowanie zaleca, aby zarówno wybór prawa jak i język licencji był zgodny z językiem używanym w kraju licencjobiorcy (czyli biblioteki). Ponadto podkreśla się, że biblioteka powinna mieć prawo do wieczystego archiwizowania treści. Fundamentalne znaczenie ma zapis, w którym IFLA wzywa licencjodawców do popierania procesów nauczania i uczenia się, a w związku z tym do zrozumie-

nia, że kształcenie na odległość i przynależność użytkowników do biblioteki odbywa się niezależnie od miejsca, w którym użytkownik stale przebywa. Dlatego też możliwość wykorzystania licencjonowanych treści nie powinna ograniczać się do fizycznych obiektów bibliotek.

IFL Model Contract and Model License

W 2008 roku fundacja eIFL przygotowała modelowe umowy licencyjne na dostęp do czasopism elektronicznych *eIFL Model Contract and Model License* [Frequently]. Przygotowano dwie umowy: jedną dla użytkowników instytucjonalnych i jedną dla konsorcjalnych. Wzory powinny być traktowane jako wyjściowy materiał do negocjacji, z zastrzeżeniem, że wszelkie zmiany należy wprowadzać po zasięgnięciu opinii prawnika.

Umowa konsorcyjna składa się z dwóch części: licencji głównej – zawieranej pomiędzy konsorcjum a wydawcą, oraz sublicencji – zawieranej między konsorcjum a jej członkiem. Umowa instytucjonalna jest przygotowana dla instytucji, które negocjują i podpisują licencje bezpośrednio z wydawcą. W obydwu rodzajach umów użytkownikowi zapewnia się przede wszystkim możliwość elektronicznego zapisu fragmentów materiałów oraz drukowanie pojedynczych kopii lub fragmentów. Dodatkowo w modelowej umowie zabezpieczono prawo instytucji naukowej do umieszczania fragmentów w pakietach szkoleniowych i innych materiałach oraz tworzenia kopii lokalnych. Odpowiednie zapisy zabezpieczają również prawo do wypożyczeń międzybibliotecznych, czyli przesyłania fragmentów użytkownikom innych bibliotek. Warunkiem jest zniszczenie przesłanego w formie elektronicznej pliku i przekazanie użytkownikowi wydruku. Modelowe umowy zawierają jeszcze wiele innych ważnych zapisów dotyczących wieczystej archiwizacji, odpowiedzialności obydwu stron, wyboru prawa, pod którym dana licencja będzie obowiązywała.

Podsumowanie

Nowy sposób „nabywania” zbiorów wymusza zmiany zarówno w mentalności bibliotekarzy jak i w procedurach bibliotecznych. Zmiana w mentalności, to przede wszystkim zaakceptowanie faktu, że płacąc za zbiory, mamy do nich czasowy, a nie trwały dostęp. Zmiana w procedurach powinna wiązać się z włączeniem do procesu nabywania prawników, których zadaniem jest ocena umowy licencyjnej od strony prawnej. O ile zmiana w mentalności bibliotekarzy nastąpiła dość szybko, to zmiana w procedurach nie jest niestety zauważalna. W nowej sytuacji bibliotekarze mają podstawy, aby oczekiwać, że proces licencyjny w imieniu biblioteki przeprowadzi profesjonalista. Zdarza się to jednak niezwykle rzadko. Tylko niektóre, najczęściej duże i zasobne biblioteki, otrzymują wsparcie prawników. Niestety, większość bibliotekarzy boryka się ze swoimi problemami samotnie. Bywa i tak,

że bibliotekarz jest zmuszony do przetłumaczenia umowy licencyjnej z języka obcego i na podstawie tego tłumaczenia kwestura podpisuje umowę licencyjną. Trzeba podkreślić, że taka praktyka nie powinna mieć miejsca. Bibliotekarz nie może podejmować się pracy, do której nie posiada stosownych kwalifikacji. Skoro jednak praktyka wymusza na bibliotekarzach włączenie się w proces licencjonowania, warto pamiętać, że wydawca, prezentując nam swoją wersję umowy, musi być gotowy do jej negocjowania. Najlepiej byloby, aby w imieniu bibliotekarzy negocjowali doświadczeni prawnicy, ale jeśli to niemożliwe (tak jest w większości przypadków) i negocjatorem ma być bibliotekarz, powinien on być dobrze przygotowany do rozmów. Warto zatem dokonać analizy oczekiwań bibliotekarzy i użytkowników, zapoznać się z umowami innych wydawców, aby sprawdzić, jakie zapisy proponują, oraz przeanalizować dostępne wytyczne organizacji bibliotekarskich. Mam nadzieję, że przedstawiona w niniejszym artykule „lista kontrolna” zapisów (wraz z zaznaczeniem ich wagi), które należy umieścić w umowie licencyjnej, okaże się przydatna. Odpowiednie przygotowanie pozwoli bibliotekarzom na stworzenie własnej koncepcji, opracowanie korzystnej propozycji postanowień umowy i osiągnięcie kompromisu w negocjacjach z wydawcami. Na pewno nie jest to łatwe, ale warto próbować.

Bibliografia

- [Frequently] *Frequently Asked Questions – Model licence* [online]. [dostęp 2012-07-01]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.eifl.net/faq/eifl-licensing#t94n1220>.
- Giavarra E. (1998), *Licencjonowanie źródeł cyfrowych. Jak uniknąć pułapek prawnych?* „Biuletyn Porozumienia Biblioteka z Horyzontem” [online]. [dostęp 2012-07-01]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.pfsl.poznan.pl/horyzonty/Nr1/warto1.html>.
- Giavarra E. (2001), *Licensing Digital Resources. How to avoid the legal pitfalls* [online]. [dostęp 2012-07-01]. Dostępny w World Wide Web: http://www.eifl.net/system/files/201101/pitfalls_web.pdf.
- Haavisto T. (2002), *Licencje a biblioteki*. „EBIB. Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [online], nr 5 [dostęp 2012-07-01]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2002/34/haavisto.php>.
- Krajewski M. (2002), *Umowy licencyjne w polskim prawie cywilnym*. „EBIB. Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [online], nr 5 [dostęp 2012-07-01]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2002/34/krajewski.php>.
- Stępnia J. (2002), *Konsorcjum a polityka gromadzenia czasopism w bibliotekach*. W: *Konferencja nt. Współpraca bibliotek naukowych w zakresie obsługi użytkowników, Warszawa, 23–24 wrze-*

- śnia 2002 r. [Dokument elektroniczny], [oprac. materiałów konferencyjnych G. Kiwała i A. Wietecha]. Warszawa.
- Wilczkiewicz K. (2005), *Umowy celofanowe*. „Rzeczpospolita – archiwum.rp.pl” [online]. 11 października 2005 [dostęp 2012-07-01]. Dostępny w World Wide Web: http://archiwum.rp.pl/artukul/574679_Umowy_celofanowe.html.
- [Ustawa, 2006] Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity). Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.
- [Zasady, 2002] *Zasady zawierania umów licencyjnych przyjęte przez IFLA* [oprac. przez IFLA’s Committee on Copyright and other Legal Matters (CLM)] [online]. 2002 [dostęp 2012-07-01]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ifla.org/V/ebpb/copy-pl.pdf>.

Barbara Szczepańska

The licensing of the electronic collections in the libraries

Summary

The paper analyses the problems related with establishing license contracts by libraries and using electronic publications in academic libraries. Importance lies in the study of the bequests and records that must or should be included in the license contract. The author also analyses the guidelines and recommendations of international library associations.

